

I. Mangelowa

Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów

Ochrona Zabytków 5/4 (19), 281-286

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Do najcenniejszych zabytków architektonicznych należy zaliczyć obronną cerkiew (zniszczoną przez hitlerowców w r. 1944) oraz b. klasztor pobazyliński w Supraślu, założony w XVI w. przez A. Chodkiewicza wraz z rezydencją pałacową. Cerkiew dotąd czeka na odbudowę.

4. **Konserwacja parków.** Z istniejących na terenie województwa białostockiego założeń parkowych: w Białymstoku przy pałacu Branickich (ryc.310), w Dojlidach przy pałacu Lubomirskich, w Dowspudzie przy pałacu Paca, w Rudce przy pałacu Potockich i w Choroszczu przy pałacu Branickich zostały już podjęte prace rekonstrukcyjne lub też sporządzono plany i przeprowadzono pomiary w terenie jako etap wstępny do dalszych prac rekonstrukcyjnych.

5. **Konserwacja budownictwa drewnianego.** Zwartą w swym wyrazie plastycznym grupę zabytków tworzą mazurskie chaty drewniane. Przez rozplanowanie wnętrza, ciekawą konstrukcją ciesielską jak i motywy dekoracyjne stanowią one ważne ogniwo w rozwoju budownictwa ludowego na ziemiach polskich. Obecnie dobiegają one kresu swej trwałości szczególnie iż wobec przebudowy wsi trudno o właściwe ich użytkowanie. Dlatego też należy zwrócić baczną uwagę na ich stan i otoczyć je opieką, by możliwie jak najdłużej podtrzymać ich egzystencję, a w każdym razie obowiązkiem naszym jest przechować wiedzę o pięknych przykładach twórczości ludu w rysunku i opisie. W tym roku podjęto pierwszy etap tych prac, inwentaryzując zespół chat we wsi Krzyszewo w pow. ełckim (ryc. 319, 320). Jedna z nich usytuowana do ulicy szczytem o konstrukcji słupowej, na której spoczywa wiązanie dachowe, ma pięknie rzeźbione słupy wraz z zastrzałami pod szczytem frontowym. Do chaty tej prowadzi wejście od strony podwórza przez podcień podparty trzema słupami. Chaty mazurskie pochodzą przeważnie z XIX w. rzadko tylko natrafić można na XVIII-wieczne.

W. Paszkowski

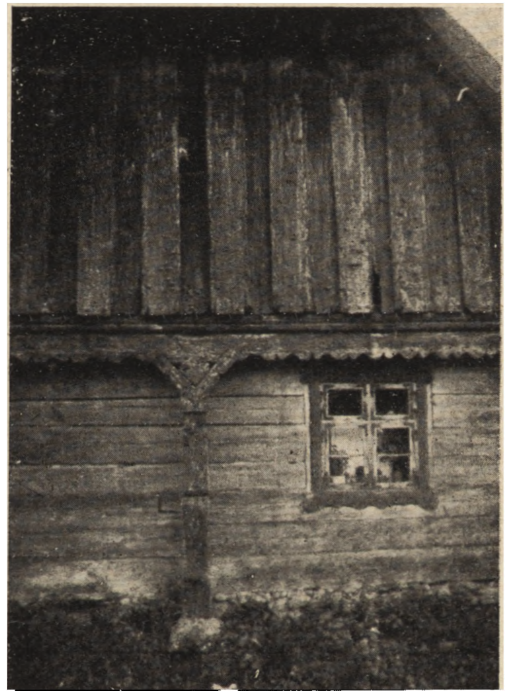
ROZNE

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD KONSERWATORÓW

W dniach od 28. IX. do 2. X. 1952 r. odbył się w Krakowie Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów. Zjazd połączony był z trzydniowym objazdem dla zaznajomienia się z obiektami zabytkowymi na terenie



Ryc. 319. Krzyszewo, pow. ełcki — chata mazurska. Stan z r. 1949.



Ryc. 320. Krzyszewo, pow. ełcki — chata mazurska. Fragment ściany frontowej. Stan z r. 1949.

województwa krakowskiego, stalinogrodzkiego i opolskiego. Zjazd miał na celu omówienie i przedyskutowanie zasadniczych problemów konserwatorskich, ocenę dokonanych prac i określenie wytycznych na przyszłość. Dyskusja rozwinęła się wokół zasadniczego referatu Generalnego Konserwatora prof. dr. Jana Zachwa-



Ryc. 321. Pieskowa Skala — renesansowy dziedziniec arkadowy zamku.

towicza, który omówił podstawowe problemy prac konserwatorskich, oraz referatów prof. dr Gerarda Ciołka p. t.: „Ochrona zabytków budownictwa wiejskiego w związku z przebudową wsi“ i inż. arch. Brunona Zborowskiego i Wacława Podlewskiego p. t.: „Zabytkowe zespoły urbanistyczne“. Ostatni dzień obrad poświęcony był omówieniu szkicowego projektu zagospodarowania przestrzennego wzgórza Wawelskiego opracowanego



Ryc. 322. Pieskowa Skala — zamek. Widok na nowoodkrytą loggię.

przez inż. arch. A. Majewskiego, kierownika Odnowienia Zamku na Wawelu.

Problematyka Zjazdu obejmowała zagadnienia nie tylko ściśle konserwatorskie, ale dotyczące również innych resortów, toteż w obradach poza Ministrem Kultury i Sztuki St. Dybowskiem i osobami bezpośrednio związanymi z pracą konserwatorską, uczestniczył V-Minister Budownictwa Miast i Osiedli inż. A. Wojski, przedstawiciele P.K.P.G. i Z.O.R., Wydziałów Kultury Wojew. Rad Narodowych, społeczni opiekunowie zabytków z P.T.T.K. i wielu innych.

Objazd obiektów zabytkowych odbył się po trasie Kraków — Pieskowa Skala, Olkusz, Ogrodzieniec, Siewierz, Będzin, Katowice, Pyskowice, Toszek, Opole, Nysa, Paczków, Otmuchów, Lipowiec i Tęczyn. Kierownictwo Zjazdu miało na celu nie tylko zapoznanie uczestników z pięknem historycznych pomników architektury, ale i przedyskutowanie na miejscu problemów konserwatorskich, których różnorodność ilustrowały zwiedzane obiekty. A więc zagadnienie twórczej rekonstrukcji odsoniętych elementów renesansowych w zamku w Pieskowej Skale, włączenie do historycznego zespołu architektonicznego nowoczesnej konstrukcji i współczesnych materiałów budowlanych (tamże oraz w romańskim kościele w Siewierzu), zagadnienie konserwacji i adaptacji ruin zamków w Ogrodzieńcu, Będzinie, Siewierzu, Tęczynie, odbudowa historycznych zespołów urbanistycznych, z zachowaniem dawnych założeń murów obronnych i dzielnic staromiejskich w Pyskowicach, Paczkowie, Nysie — i wreszcie zagadnienie adaptacji zabytkowych budowli dla celów mieszkaniowych, co ze szczególną siłą występowało w Nysie i Opolu.

Wszystkie wystąpienia uczestników Zjazdu wykazały dobitnie olbrzymi zasięg zagadnień, wchodzących w zakres prac konserwatorskich, zagadnień teoretycznych, ekonomicznych i realizacyjnych, których nie można rozwiązać wysiłkiem i inwencją tylko samej służby konserwatorskiej. Bezsprzecznie wielkie są osiągnięcia pracy konserwatorów polskich w okresie 8-miu lat dzielących nas od chwili, gdy w wyzwolonym kraju przystąpili oni do walki o uratowanie i zachowanie tych szczątków zabytkowej architektury polskiej, które ocalały z pożogi wojennej i uchroniły się przed barbarzyńskim niszczeniem hitlerowskich okupantów. Za pracami ratowniczymi i zabezpieczającymi pierwszego okresu poszły prace odbudowy i konserwacji. Powstały wiel-

kie koncepcje odbudowy całych dzielnic historycznych i poszczególnych obiektów specjalnie cennych dla historii naszej kultury. Ale dokonana praca konserwacji i odbudowy zabytków jest zaledwie częścią tych zadań, które stoją przed nami. Obrady Zjazdu przyniosły obfity materiał oceny i dezyderatów odnosnie prac konserwatorskich. W podsumowaniu dyskusji prof. dr J. Zachwatowicz scharakteryzował podstawowe zagadnienia, które następnie zostały sformułowane we wnioskach, uchwalonych przez Zjazd.

„Z tych zagadnień na pierwszy plan wysuwa się — mówił prof. Zachwatowicz — sprawa aktualizacji ustawy z r. 1928 przez wprowadzenie m. in. istotnego elementu, który widzimy w ustawodawstwie zarówno Związku Radzieckiego jak i Krajów Demokracji Ludowej, a mianowicie nałożenia obowiązku ochrony konserwatorskiej zabytku na użytkownika.

„Drugim istotnym czynnikiem, który umożliwia realizację zadań stojących przed nami, jest włączenie zabytków, czy to zespołów urbanistycznych, czy poszczególnych obiektów, do planów gospodarczych terenowych czyli planów, które po zatwierdzeniu przez Rząd, stają się obowiązującą ustawą. I tu zarysowują się istotne i konkretne możliwości włączenia sprawy zabytków do narodowego planu gospodarczego.

„Bardzo wszechstronna dyskusja zarysowała się na temat adaptacji zabytkowych zespołów urbanistycznych. Sprawa adaptacji zespołów urbanistycznych, sprawa adaptacji poszczególnych obiektów, sprawa włączenia ich do nowych potrzeb życia, dostosowania ich do nowych potrzeb — te sprawy nie dadzą się rozstrzygnąć ogólnymi przepisami i ogólną zasadą. To są sprawy, które zawsze i wszędzie będą przedmiotem różnorodnych koncepcji i dyskusji. Walka o najlepsze rozwiązanie sprawy wymaga rozszerzenia naszego frontu i wzmoczenia naszych wysiłków przez włączenie do tej pracy najszerszego kręgu ludzi, którym bliska jest sprawa zabytków jako pomników naszej kultury, a więc zarówno historyków, historyków sztuki, czy architektów, jak i urbanistów, ekonomistów i całego szeregu jeszcze innych ludzi łącznie z administracją państwową. To są wielkie i pilne zadania, które stoją i będą stały zarówno przed centralnymi władzami konserwatorskimi, jak i przed władzami terenowymi służby konserwatorskiej.

„Na tle problemów konserwatorskich została słusznie podkreślona konieczność



Ryc. 323. Siewierz — zamek biskupów krakowskich z pocz. XVI w.

bardziej planowej i pełnej akcji w zakresie przygotowania dokumentacji w szczególności dla potrzeb dzisiaj tak szybko realizowanych zagadnień odbudowy i przebudowy istniejących osiedli wszędzie tam, gdzie zjawia się nowa treść życia osiedla.

„W tym zakresie należy wysunąć postulat opracowywania jednolitych dokumentacji historyczno-urbanistycznych, jako



Ryc. 324. Lipowiec, pow. chrzanowski — zamek biskupi z XIV/XVIII w.



Ryc. 325. Nysa — fragment Rynku z domami o szczytach renesansowych.

podstawy dla planu osiedla. Konieczne jest włączenie tych specjalistów, którzy już podejmowali wysiłki w tym zakresie i którzy mogą te prace wykonać. Dotyczy to m. in. Instytutu Urbanistyki i Architektury, którego zasługi w dziedzinie dokumentacji historycznej dla miast są bardzo wielkie i od którego oczekiwać należy szerszego rozwoju tego działu prac. W re-



Ryc. 326. Nysa — budynek Wagi miejskiej podczas odbudowy.

alizacji tego zadania wielką może być rola Towarzystwa Urbanistów Polskich oraz zakładów uniwersyteckich i politechnicznych. Należy podjąć akcję stworzenia jednolitej dokumentacji historyczno-konserwatorskiej jako podstawy dla sporządzenia planów urbanistycznych.

„Zarysowały się przy tym drogi praktycznej realizacji tego zagadnienia przez włączenie tych spraw do kosztorysu sporządzonych planów zagospodarowania miast, do kosztorysu planów odbudowy.

„Szczególnie wielkie zainteresowanie budzi sprawa zabytków wiejskich. Jesteśmy świadkami nieustannego zanikania tych doniosłych dla naszej kultury obiektów sztuki ludowej, architektury ludowej. Problem jest olbrzymi w swej skali i niesłychanie trudny w elementach swej realizacji. Dlatego słuszne są głosy troski o los tych zabytków i postulaty jak najszybszego rozwiązania tych spraw, bowiem czas który płynie i przekształcanie kraju, które odbywa się w szybkim tempie, jest jednocześnie czasem zagłady bardzo cennych obiektów budownictwa wiejskiego. I tu również muszą być podjęte środki działania, nie tylko zarysowane w krótkim referacie prof. Ciołka, ale jeszcze szersze. Nie wystarczy tylko zebranie kilkunastu obiektów w skansenie regionalnym, musi być znaleziona i opracowana forma opieki nad dziełami budownictwa wiejskiego bezpośrednio na wsi. Sprawa nie jest łatwa zarówno przez trudność znalezienia właściwej atmosfery, którą trzeba stworzyć, sprawa jest trudna również dlatego, że jest trudne opracowanie planu działania, t. zn. wybrania tych obiektów, które są najcenniejsze. Dlatego, aby planowo zaprojektować ochronę i zachowanie pamiętek budownictwa wiejskiego, należy mieć pełną świadomość, gdzie i jakie obiekty należą do tych, które trzeba chronić, czy oddając je pod opiekę gminy, czy usuwając je z gminy do zbiornic regionalnych województwa. To jest problem trudny i w tym zakresie staje jeszcze raz sprawa, która przewijała się przez wszystkie niemal przemówienia sprawa niedostatków naszych w zakresie znajomości terenu. Zarówno we wszystkich pracach konserwatorskich a w szczególności w dziedzinie budownictwa wiejskiego, trudno jest sporządzić pełny plan ochrony zabytków w Polsce, jeżeli my niedostatecznie znamy ich stan i ilość. Sprawa inwentaryzacji zabytków musi być podjęta ze szczególną siłą, ze zdwojoną energią.

„Należy skierować apel do instytucji, która prowadzi inwentaryzację, o postawienie tego zagadnienia na szerszej płaszczyźnie niż dotąd, powiększenia ilości pracowników i przyspieszenia ukończenia prac. Musimy mieć pełny inwentarz zabytków w Polsce, bowiem dopiero wówczas można będzie prowadzić akcję konserwatorską z uwzględnieniem właściwej oceny obiektów zabytkowych.

„Niezwyczajnie ważną sprawą jest szkolenie kadr konserwatorskich. Dotychczasowa organizacja służby konserwatorskiej wymaga wszechstronnie przygotowanych pracowników, zarówno w zakresie historii sztuki i architektury, jak i techniki, jak wreszcie w zagadnieniach planowania gospodarczego. Takiego przygotowania nie może dać w dostatecznej mierze żadna uczelnia. I dlatego narówni z walką o reorganizację form służby konserwatorskiej musi iść walka o odpowiednie specjalizacje na wydziałach architektury, historii sztuki i konserwacji w celu przygotowania odpowiednich kadr konserwatorskich“.

Na Zjeździe poruszona była również sprawa społecznej opieki nad zabytkami. Współpraca i pomoc społecznych opiekunów P.T.T.K. może mieć olbrzymie znaczenie dla ochrony zabytków. Stała opieka, upowszechnianie wiadomości o zabytkach, rozwijanie w społeczeństwie, a szczególnie u młodzieży świadomego ukochania i szacunku dla pomników przeszłości, może okazać wielką pomoc i uchronić niejeden obiekt przed zniszczeniem.

Postulaty Zjazdu zostały opracowane i przyjęte w formie następujących wniosków:

I. Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski w Krakowie w dniu 28 września do 2 października 1952 r. stwierdza, że z uwagi na ogromny zakres specyficznych zagadnień konserwatorskich, wiążących się z szybkimi przemianami struktury politycznej, gospodarczej i kulturalnej naszego kraju, niezbędnym jest wzmocnienie służby konserwatorskiej poprzez rozszerzenie zespołów konserwatorskich tak centralnych jak i terenowych. Niedopuszczalnym jest utrzymywanie dalsze urzędów konserwatorskich wojewódzkich w składzie jednoosobowym, a nawet dwuosobowym, natomiast niezbędnym jest powiększenie ich do rozmiarów koniecznych i danie konserwatorom możliwości korzystania z fachowców różnych specjalności.

II. Zjazd stoi na stanowisku, że Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków winien spowodować przyspieszenie i zakończenie w najbliższym czasie pełnej inwentaryzacji zabytków w Polsce, koniecznej dla re-

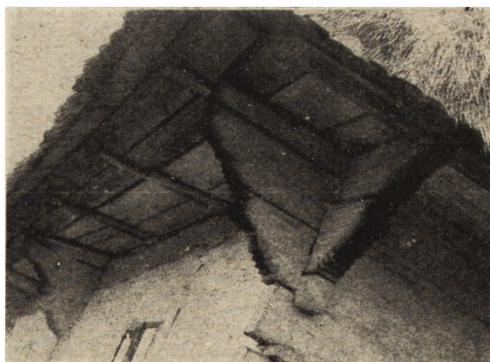


Ryc. 327. Olkusz — Rynek.

alizacji zadań konserwacji i ochrony pomników kultury.

III. W celu upolitycznienia i powiązania zagadnień ochrony zabytków z obecnym ustrojem Polski Ludowej, Zjazd uważa za konieczne znowelizowanie ustawy o ochronie zabytków z 1928 r. Nowa ustawa winna wzmocnić podstawy dla ochrony pomników kultury, jak również nałożyć obowiązek ochrony na właścicieli i użytkowników.

IV. W związku z szybko postępującą odbudową i przebudową miast i osiedli, posiadających wiele elementów zabytkowych godnych zachowania i włączenia ich do życia współczesnego, Zjazd uważa, że niezbędnym jest rozszerzenie prac w zakresie przygotowania dokumentacji konserwatorskiej i powołania do współpracy odpowiednich zakładów uniwersyteckich i politechnik, a w szczególności Instytutu Urbanistyki i Architektury oraz Towarzystwa Urbanistów Polskich. W związku z powyższym Zjazd uważa, że inicjatywę w zakre-



Ryc. 328. Siewierz — okap z rysiami w chacie z r. 1781.

się przygotowania wytycznych dla prac w zakresie dokumentacji konserwatorskiej winien podjąć Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków w oparciu o Towarzystwo Urbanistów Polskich i Instytut Urbanistyki i Architektury. Wytyczne winny być związane z ogólnym planem gospodarki narodowej.

V. Szybko postępująca gospodarcza przebudowa wsi wymaga wzmoczenia studiów i prac nad zagadnieniami ochrony zabytków budownictwa wiejskiego. W związku z powyższym Zjazd uważa za konieczne wprowadzenie na realną drogę tworzenia parków etnograficznych regionalnych oraz objęcie opieką zespołów i poszczególnych obiektów budownictwa wiejskiego przez gminne rady narodowe.

VI. Zjazd uważa, że jest konieczne wzmoczenie i pogłębienie współpracy władz konserwatorskich z organizacjami i instytucjami realizującymi odbudowę, remont i konserwację zabytków, jak również ożywienie współpracy i współdziałania z P.T.T.K.

Praca Komisji Społecznej Opieki nad Zabytkami P.T.T.K. winna polegać w pierwszym rzędzie na zorganizowaniu gęstej sieci opiekunów społecznych oraz na akcji uświadamiającej społeczeństwo o ważności zagadnienia.

VII. W zakresie opracowywania dokumentacji technicznej dla robót konserwatorskich Zjazd uważa za konieczne pogłębienie przygotowania pracowników biur P.K.Z. w zakresie studiów naukowych i projektodawczych.

VIII. W zakresie realizacji robót konserwatorskich budowlanych w związku ze specyficznym ich charakterem Zjazd uważa za konieczne utworzenie specjalnego przedsiębiorstwa ogólnokrajowego, pracującego na odrębnych warunkach niż inne przedsiębiorstwa budowlane.

IX. Zjazd apeluje do Ministerstwa Kultury i Sztuki o sprecyzowanie i ustalenie w porozumieniu z innymi resortami formy i zakresu nauczania w dziedzinie przygotowania kadr naukowych konserwatorskich na uniwersytetach, wydziałach architektury politechnik i akademiach sztuk plastycznych oraz apeluje o systematyczne doszkalanie kadr konserwatorskich w zakresie specjalności.

X. Zjazd apeluje do Ministerstwa Kultury i Sztuki, aby w porozumieniu z resortowymi ministerstwami wprowadzić do szkolnictwa średniego ogólnego, a w szczególności fachowego budowlanego i tech-

nicznego naukę historii sztuki i architektury z uwzględnieniem zagadnienia ochrony zabytków.

XI. Zjazd uważa za wskazane rozszerzenie akcji wydawniczej z zakresu konserwacji i ochrony zabytków tak w dziedzinie wydawnictw fachowych jak i popularnych.

XII. Zjazd Konserwatorski zwraca się do Ministra Kultury i Sztuki o powołanie Rady Konserwatorskiej, która pozwoli pogłębić i rozszerzyć problematykę ochrony i konserwacji zabytków w Polsce.

Na zakończenie obrad Zjazd Konserwatorski wysłał depezę do Prezydenta PRL następującej treści:

„Obywatelu Prezydencie! Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów, obradujący w Krakowie w dniach od 28 września do 2 października 1952 r. w szerokiej dyskusji podsumował dotychczasowe osiągnięcia pracy służby konserwatorskiej w ciągu 8 lat władzy Ludowej oraz nakreślił wytyczne pracy na przyszłość.

Sprawa ochrony i konserwacji pomników kultury narodowej osiągnęła w Polsce dzięki władzy ludu pracującego zakres nieznanym dotychczas.

Budując nową socjalistyczną kulturę, naród polski nawiązuje do najlepszych tradycji przeszłości i twórczo włącza ją do budownictwa współczesnego. Zabezpieczenie i konserwacja pomników materialnej kultury narodu, podniesienie godności zabytków, ujawnienie najistotniejszych ich cech narodowych, jest wzbogaceniem nie tylko historycznej spuścizny kulturalnej, ale wkładem do kultury przyszłości. Odbudowa historycznych zespołów urbanistycznych Warszawy, Gdańska i innych miast barbarzyńsko zburzonych przez hitlerowskich najeźdźców jest dowodem niezniszczalnych cech narodu polskiego i odpowiedzialnością na rozpętaną na nowo wojenną propagandę imperialistów amerykańskich.

Pracownicy służby konserwatorskiej, historycy sztuki i architekci razem z całym narodem dołożą usilnych starań, aby na swoim odcinku pracy realizować szczytne zadania programu Frontu Narodowego w walce o to, aby Polska „wolna wśród wolnych, równa wśród równych i wspierających się wzajemnie narodów“ — otoczona była gorącą przyjaźnią i szacunkiem całej postępującej ludzkości, wnosząc swój wkład do walki o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną. — Prezydium Zjazdu.“

I. Mangelowa